

## **Prośba dziecka dyslektycznego do rodziców i nauczycieli:**

### **Tego nie róbcie**

- Nie traktujcie mnie jak chorego, kalekiego, niezdolnego, złego lub leniwego.
- Nie karzcie, nie wyśmiewajcie mnie w nadziei, że to zmobilizuje mnie do pracy.
- Nie łudźcie się, że samo wyrosnę z trudności lub, że ktoś mnie z tego wyleczy.
- Nie spodziewajcie się, że moje kłopoty (pozbawione specjalistycznej pomocy) ograniczą się do czytania, pisania i skończą się w młodszych klasach szkoły podstawowej.
- Nie ograniczajcie mi zajęć pozalekcyjnych, abym miał więcej czasu na naukę, ale i nie zwalnijcie mnie z systematycznych ćwiczeń.

### **Tak postępujcie**

- Starajcie się mnie zrozumieć, jakie mam potrzeby, możliwości i ograniczenia, w celu zapobieżenia trudnościom szkolnym i wystąpieniu wtórnych zaburzeń nerwicowych.
- Spróbujcie jak najwcześniej zaobserwować moje trudności - na czym polegają i co jest ich przyczyną.
- Skonsultujcie moje problemy ze specjalistą (psychologiem, logopedą, pedagogiem), a w razie potrzeby z lekarzem.
- Aby jak najwcześniej mi pomóc: obserwujcie moją codzienną pracę w domu (na lekcjach), ustalcie kontrakt ja - rodzice - nauczyciel, który określi reguły współpracy. Ja będę odpowiedzialny za pracę nad sobą, rodzice za pomaganie mi, a nauczyciel za pomoc dla mnie i doradzanie rodzicom.
- Bądźcie w stałym kontakcie z nauczycielem terapeutą. Korzystając z jego wskazań włączajcie w zajęcia dydaktyczne potrzebne mi ćwiczenia.
- Nauczycielu opracuj program indywidualnych wymagań wobec mnie, dostosowany do moich możliwości i wkładu pracy.
- Bądźcie życzliwymi, cierpliwymi przewodnikami i towarzyszami w moich problemach.
- Chwalcie i nagradzajcie mnie nie tylko za efekty pracy, ale też za włożony w nią wysiłek.

<http://www.logopedia.net.pl/>